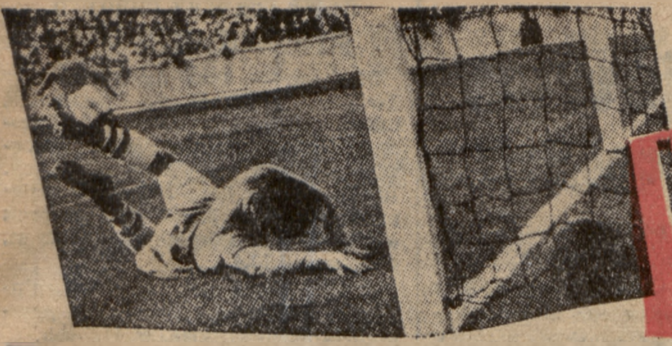
Rok III. Kraków, środa 27 grudnia 1950 r. Nr 56 (155)



Piłkarz

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

Znajomość uchwał Biura Politycznego KC PZPR

w sprawie kultury fizycznej i sportu

wytyczną w pracy w roku przyszłym

„JEDNYM Z NAJWAŻNIEJSZYCH ELEMENTÓW BUDOWY PODSTAW SOCJALIZMU W POLSCE LUDOWEJ, JEST WYCHOWANIE NOWEGO CZŁOWIEKA, ŚWIADOMEGO TWÓRCY NOWEGO SPRAWIEDLIWEGO USTROJU".

Oto pierwsza część uchwały Biura Politycznego KC PZPR, w sprawie kultury fizycznej i sportu, jaka zapadła w dniu 28 września 1949, która mówi o znaczeniu i roli wychowania fizycznego i sportu w Polsce Ludowej. Druga część ocenia osiągnięcia i braki dotychczasowe, a trzecia formułuje zadania jakie stoją przed odpowiedzialnymi za tę dziedzinę życia czynnikami.

Gdybyśmy jednak — wzorując się na spisie powszechnym — przeprowadzili badania, czy wszystkie nasze kluby i koła sportowe posiadają powyższą uchwałę, a co ważniejsza — czy znają dobrze jej treść, **okazało by się, że sprawa przedstawia się o wiele gorzej niż pod względem urządzeń sportowych.**

Kończący się rok 1950 winien przypomnieć wszystkim klubom, kołom, Ludowym Zespołom Sportowym i Zrzeszeniom, jak również wszystkim organizacjom sportowym, że bez znajomości uchwały BP KC PZPR, nie są one w stanie podążać za stale postępującymi zmianami w naszym życiu sportowym, jakie się obecnie dokonują. Wszystkie te zmiany, zawarte są w powyższej uchwale — bez znajomości której — natrafiać będziemy stale na różne przeszkody utrudniające rozwój naszej kultury fizycznej.

Nie tylko jednak kierownicze czynniki winny znać tą uchwałę. Winni ją znać również wszyscy sportowcy. Gdyby tak było, widzielibyśmy sportowców występujących czynnie na zebraniach klubów, słyszelibyśmy więcej słów krytyki z ich strony, a sprawy koła czy klubu stałyby się naprawdę sprawami wszystkich członków, a nie tylko jednego czy kilku osób.

Podsumujmy osiągnięcia i braki ubiegłego roku. Zastanówmy się czy pracowaliśmy dobrze zgodnie z uchwałą BP KC PZPR. Zróbmy na rok 1951 plan roboczy i zastanówmy się, czyśmy o niczym nie zapomnieli a przede wszystkim, czy postępujemy tak — jak nam wskazuje uchwała.

Mówi Nowa Huta

Wstępny kurs (dochodzący) dla działaczy sportowych, zorganizowany przez MKKF, zakończony został w ub. piątek. Wśród 24 uczestników kursu, który trwał 5 dni, znajdowało się 10 kobiet-aktywistek ZMPowskich.

*

Inwentaryzacja sprzętu sportowego na terenie Nowej Huty jest obecnie przeprowadzana przez miejscowy MKKF. Prace spisowo zostaną ukończone do dnia 1 stycznia 1951 r.

*

Wszyscy sportowcy Nowej Huty zostaną przebadani przez Poradnię Sportowo-Lekarską, mieszczącą się w bloku nr 32. Poradnia sportowo-lekarska w Nowej Hucie istnieje od 15 grudnia br.

*

MKFF powołał do życia na terenie Nowej Huty następujące Koła Sportowe: PPRK (Państwowe Przedsiębiorstwo Robót Komunikacyjnych), 2) Beton Stal i 3) S. P. B.

*

MKKF przeniesie się w styczniu do nowych pomieszczeń, które otrzyma od ZOR-u w związku z powiększeniem agend do 9 etatów pracowniczych Dotychczas MKFF mieści się „kątem" przy Zarządzie Powiatowym ZMP w pokoiku 3 x 3 m, którego całym umeblowaniem jest jedno biurko i dwa krzesła (na 3 osoby urzędujące).

*

MKKF dotychczas jeszcze nie ma swego przewodniczącego. Cała praca spoczywa na barkach sekretarzy: **Edmunda Urbana i Antoniego Zwarycza.**

CDKA — DYNAMO 7:0

Na stadionie Dynamo rozegrano mecz hokej-bandy, między drużynami CDKA i Dynamo.

Zwyciężyła drużyna CDKA w stosunku 7:0.

Piłkarze wciąż grają



Nadzwyczaj łagodna zima sprzyja piłkarzom zagranicznym, którzy rozgrywają emocjonujące spotkania. Na zdjęciu efektowny fragment podbramkowy.

Bilans międzynarodowych kontaktów sportowców radzieckich

Moskwa. „Sowiecki Sport" zamieścił artykuł poświęcony międzynarodowym spotkaniom sportowców radzieckich. **Dla roku 1950 charakterystycznym było — pisze autor artykułu — dalsze rozszerzenie międzynarodowych kontaktów sportowych i zwiększenie liczby międzynarodowych zawodów z udziałem sportowców ZSRR.**

Zawody te odbywały się zarówno na terenie Związku Radzieckiego, jak i za jego granicami.

Na samym początku roku w Moskwie przeprowadzone zostały mistrzostwa świata w dwóch dziedzinach sportu: w szachach dla kobiet i w jeździe szybkiej na łyżwach również dla kobiet. Mistrzostwa te zakończyły się wspaniałymi zwycięstwami zawodniczek radzieckich. Szachistki radzieckie zajęły pierwsze cztery miejsca, a **Ludmiła Rudenko została udekorowana laurowym wieńcem mistrzyni świata.** Występ radzieckich łyżwiarek przyniósł niemniejszy sukces. **Zasłużona mistrzyni sportu Maria Isakowa po raz trzeci z kolei zdobyła tytuł mistrzyni świata.**

Także w następnych miesiącach przybywali do Związku Radzieckiego sportowcy zagraniczni — polscy teniściści, francuscy kolarze, węgierscy lekkoatleci, fińscy gimnastycy, czechosłowaccy wioślarze i reprezentanci innych krajów.

W 1950 roku sportowcy radzieccy wzięli udział w szeregu mistrzostw Europy. W maju w stolicy Ludowej Republiki Węgierskiej w Budapeszcie — odbyły się mistrzostwa Europy w koszykówce kobiet. W zawodach uczestniczyły reprezentacje 12 krajów, m. in. Węgier, Czechosłowacji, Włoch, Francji, Polski, Rumunii, Belgii.

Zawody zakończyły się zwycięstwem reprezentacji ZSRR, która wygrała wszystkie swoje spotkania i zdobyła mistrzostwo Europy.

W sierpniu lekkoatleci radzieccy wyjechali na mistrzostwa Europy, odbywające się w Brukseli. Zdobywając **największą ilość punktów drużyna ZSRR wykazała, że jest jedną z najsilniejszych w Europie. — Sportowcy radzieccy zdobyli 9 medali złotych, 13 srebrnych i 15 brązowych.**

(Dokończenie na str. 2)

Liga węgierska kończy rozgrywki

Honved — Textiles 6:3 (3:3)

Budapeszt (Obsł. wł.). — Końcowe spotkanie o mistrzostwo ligi węgierskiej, rozegrane między leaderem a wiceleaderem przyniosło zwycięstwo Honvedowi nad Textilesem 6:3 (3:3). Zawody te, które decydowały o zajęciu pierwszego miejsca, zgromadziły na stadionie Ujpesti ponad 60 tys. widzów.

Prowadzenie dla Textilesu zdobył już w 1-ej minucie **Hidegkuti**, w 12 minucie **Palotas** podwyższa wynik **do 2:0 dla Textiles.** Po tej bramce obraz gry się zmienił i do głosu doszedł Honved, który w 16-ej minucie zdobył pierwszą bramkę przez **Puskasa.** Trzecia bramka dla Textiles padła w 21-ej minucie ze strzału **Hidegkuti'ego,** który skutecznie wykorzystał centrę Sandora.

Gracze Honvedu przeprowadzają energiczne kontrataki, które przynoszą drugą bramkę z główki **Kocsisa**, po centrze Buda'a II. Na siedem minut przed końcem pierwszej połowy **Kocsis** uzyskuje wyrównującą bramkę, również „główką".

Po pauzie Honved opanowuje boisko, zdobywając trzy dalsze bramki. W 52-giej minucie Kocsis uzyskuje znów „główką" czwartą bramkę. W 63-ej minucie rzut wolny bity przez Bozsik'a przynosi piątą bramkę. Piłkę przejął **Puskas**, który „główką" posłał ją do siatki Textiles.

Ostatnią bramkę zdobył **Puskas** dalekim strzałem. Mimo energicznych ataków Textiles, wynik pozostaje bez zmiany do końca meczu.

Zawody prowadził **Kallos.**

Piękna i przytomna interwencja bramkarza



Niebezpieczne sytuacje przed samą bramką zwykle wyjaśniają obrońcy. Często jednak ostatnią instancją w groźnych momentach — jest przytomny i dobrze dysponowany bramkarz od którego szybkiej decyzji zależy uratowanie swej drużyny od utraty bramki. Zdjęcie obok — przedstawia właśnie piękną i przytomną interwencję bramkarza.

Serdeczne Życzenia Noworoczne

naszym Czytelnikom i Sympatykom

jak również

Wszystkim Zrzeszeniom, Klubom

i Kołom Sportowym oraz LZS-om

składa

Redakcja „Piłkarza"

Porażka Isakowej

Moskwa. W Moskwie odbyły się zawody łyżwiarskie z okazji wyborów do Rad Miejskich. W zawodach startowało ponad 200 czołowych łyżwiarzy ZSRR. **Największą niespodzianką tej imprezy była porażka trzykrotnej mistrzyni świata Isakowej w biegu na 500 m..** Uległa ona zawodniczce z miasta Gorkij — **Norkinie**, która osiągnęła czas 52.7. Czas Isakowej był o 1.1 sek. gorszy.

W konkurencji męskiej na tym dystansie zwyciężył Sergiejew, uzyskując doskonały jak na początek sezonu czas 45.8.

W biegu na 1500 m zwyciężyła Isakowa w czasie 2:49.0 przed Kareliną.

Wyścig na 3000 m w konkurencji mężczyzn wygrał Proszin w czasie 5.20.0.

Najlepsze kluby wioślarskie

Warszawa. Polski Związek Wioślarski ustalił listę najlepszych klubów wioślarskich. Ogółem sklasyfikowano 33 kluby.

Na czele listy znajdują się dwa zespoły bydgoskie przed drużyną z Kalisza. Dwa następne miejsca zajmują kluby stołeczne.

Zwraca uwagę dobra lokata dwóch małych klubów: Kolejarza z Piły i Spójni z Barcina, które zajmują na liście 14 i 15 miejsce, wyprzedzając Spójnię Grudziądz i Związkowca Włocławek.

Kolejność ustalona przez PZW jest następująca:

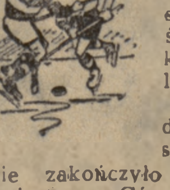
1) Związkowiec Bydgoszcz — 547.75 pkt, 2) Kolejarz Bydgoszcz — 503 pkt, 3) Ogniwo Kalisz — 436.25 pkt, 4) Związkowiec Warszawa — 410.5 pkt, 5) Ogniwo Warszawa — 281.25 pkt, 6) AZS Wrocław — 228 pkt, 7) Budowlani Płock — 210.75 pkt, 8) Budowlani Toruń — 199.25 pkt, 9) Spójnia Poznań — 193.5 pkt, 10) AZS Warszawa — 128 pkt.

Ogółem w 1950 r. odbyły się 23 regaty, w których startowało 3298 wioślarzy.

Na katowickim „Torkacie"

W towarzyskim meczu hokejowym Górnik Janów pokonał Stal Katowice 4:0

Katowice (tel. wł.). W drugim dniu Świąt rozegrany został na Torkacie towarzyski mecz hokejowy pomiędzy dwoma najlepszymi drużynami śląskimi, Górnikiem Janów i Stalą Katowice.



Po żywej i na dobrym poziomie stojącej grze, spotkanie zakończyło się zasłużonym zwycięstwem Górnika 4:0 (2:0, 1:0, 1:0).

Drużyny wystąpiły do spotkania w swych normalnych składach z tym, że w zespole Stali zagrał Ziaja, który w najbliższym czasie ma być zatwierdzony dla klubu katowickiego przez PZHL.

Zwycięzcy, najlepszy swój punkt posiadali w doskonale usposobionym Gansincu, któremu dzielnie sekundowali bracia Wróblowie Peczek oraz pozyskany ostatnio z siemianowickiej Stali, Węgrzyn w bramce.

U pokonanych wyróżnić należy Skarżyńskiego II oraz Bratka w bramce. Zawiedli Jasiński i Ziaja.

W I tercji Górnicy z miejsca obejmują inicjatywę w swe ręce, **zdobywając dwie bramki ze strzałów Polesia w 11 min. i Wróbla III w 17 min.**

Po zmianie stron gra się wyrównuje. Jeden z wypadów Górnika kończy się uzyskaniem przez nich bramki w **4 min. przez Polesia.**

W III tercji początkowo przewagę posiada Stal, lecz pod koniec jej do głosu dochodzi Górnik, grając bardzo ładnie zespołowo, czego efektem była czwarta bramka, uzyskana dla nich w 16 min. przez **Wróbla II.**

Zawody prowadzili ob. ob. Przewienda oraz red. Zarzycki. Widzów 10 tys.

Ogniwo Bytom — Unia Wyry 5:8 (3:1, 1:3, 1:4)

Katowice (tel. wł.). W pierwszy dzień Świąt rozegrano towarzyski mecz hokejowy pomiędzy dwoma czołowymi drużynami śląskiej klasy A, Ogniwem Bytom i Unią Wyry. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Unii 8:5 (1:3, 3:1, 4:1).

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Mańka I — 4, Hajcher i Mańka II po 2.

Dla Ogniwa: Musełko — 3, Sochacki, Palus II po 1.

Wręczenie pucharu najlepszemu piłkarzowi Krakowa

W sobotę w obecności redaktora naczelnego „Echa Krakowskiego" Tadeusza Sikorowskiego i fundatora pucharu mgr Zastawniaka odbyło się w redakcji „Piłkarza" uroczyste rozdanie nagród zwycięzcom konkursu na najbardziej sportowo grającego piłkarza okręgu krakowskiego.

Konkurs ten ma już trzyletnią tradycję. Pierwszym zdobywcą pucharu w roku 1948 był — **Mieczysław Nowak** (Garbarnia), a w roku ubiegłym **Tadeusz Parpan** (Ogniwo Cracovia). W wyniku tegorocznego plebiscytu puchar, ufundowany przeze braci dr i mgr Zastawniaków otrzymał reprezentacyjny bramkarz Gwardii, i zasłużony mistrz sportu **Jerzy Jurowicz.**

Nagrodzono również tych piłkarzy, którzy w konkursie zajęli dalsze miejsca. Między innymi wyróżniono jednego z najmłodszych zawodników Ogniwa **Rajtara** za jego grę i sportowe zachowanie się na boisku. Za trafne rozwiązanie konkursu nagrody w postaci wartościowych książek otrzymało dwóch czytelników i jedna czytelniczka.

Tym piłkarzom i Czytelnikom, którzy nie mogli być obecni przy rozdaniu nagród, książki wysłane zostaną drogą pocztową.

Nowe rekordy młodych pływaków radzieckich

Moskwa. — Trzy nowe rekordy Związku Radzieckiego ustanowili młodzi pływacy w ciągu tego tygodnia. Na zawodach w Moskwie, organizowanych przez rezerwy pracy, 16-letnia uczennica **Jermakowa poprawiła rekord ZSRR dla juniorek o 1,6 sek., uzyskując na 100 m st. mot. czas 1.13,1.**

Drugi rekord ustanowiła w Leningradzie **Miedwiediewa, która przepłynęła 50 m st. klas. w 41,5 sek.**

Rekord radzieckich juniorów poprawił również znany lwowski pływak Rymar, uzyskując na 200 m st. grzbiet. czas 39,0 Warto przypomnieć, że wynik ten jest już piątym rekordem juniorów radzieckich ustanowionym przez Rymara w tym roku.

Ogniwo zamiast Związkowca

Pierwszy mecz w lidze pięściarskiej przypada na 14 I w Łodzi.

W pierwszej lidze pierwsze miejsce zajmowane przez Związkowca przypada obecnie Ogniwu Łódź.

W związku z tym Ogniwo zabrało się ochoczo do pracy i dąży do godnego zaprezentowania swych barw. Jak krążą wieści, na ring wraca Niewadził nie bacząc na to, że zapowiedział wycofanie się z ringu. Poza tym z drużyny Związkowca jedynie Zajączkowski I będzie walczył o drużynowe mistrzostwo Polski.

Resztę zawodników stanowić będzie młodzież szkolna przez trenerów klubowych.

Jakie urządzenia sportowe posiadamy w Krakowie?

Przeprowadzony na terenie całego kraju spis urządzeń sportowych przyniósł na odcinku Krakowa bardzo ciekawe i interesujące cyfry. Oto co posiadamy w Krakowie: boisk do piłki nożnej: 37 użytkowych, 4 w budowie, 1 nieczynne, bieżni lekkoatl.: 13, boisk do siatkówki: 130 — 8 w budowie, boisk do koszykówki: 29 — 3 w budowie — 1 nieczynne, boisk do szczypiorniaka: 4 — 2 w budowie, torów do SPO: 1, strzelnic małokalibrowych: 3 (tylko 1 w użyciu), sal gimnastycznych: 30 — zastępczych: 21, kortów tenisowych: 25 — 3 w budowie, 2 nieczynne, torów hokejowych 2, hal sportowych: 2, boisk do ćwiczeń wolnych: 4, boisk do ćwiczeń gimn. na przyrządach: 4 — 1 w budowie, skoczni narciarskich: 1.

Złe warunki narciarskie w Zakopanem
Skoczkowie odpoczywali

Przykrego figla spłatała pogoda licznej rzeszy narciarzy, którzy przybyli do Zakopanego, aby korzystać z warunków śniegowych. Do przedwczoraj jeszcze warunki te były zupełnie znośne. Nagła zwyżka temperatury zmusiła narciarzy do przeniesienia się w wyższe partie górskie, gdzie śnieg choć mokry, jednak miejscami utrzymuje się.

Skomplikowało to nieco program treningów naszych reprezentacyjnych narciarzy i zawodników NRD, którzy jak wiadomo przebywają na wspólnym obozie w Zakopanem. Wczoraj z Kasprowego Wierchu w stronę Hali Gąsienicowej szusowali zjazdowcy. Skoczkowie natomiast odpoczywali, ponieważ skocznia treningowa w dolinie Kościeliskiej pozbawiona była zupełnie śniegu.

Długodystansowcy Gwardii w ramach wewnętrznych eliminacji do biegu sztafetowego, który odbędzie się w Zakopanem w dniu 31 XII probowali swych sił, przemierzając trzykrotnie 4 km pętlę. Jak było do przewidzenia najlepszym okazał się Kwapień przed Bukowskim i Rubisiem. Czwartym był młody narciarz Szczotka, co stanowi pewną niespodziankę.

Przewidziane w okresie Świąt imprezy między innymi konkurs skoków został odłożony ze względu na niekorzystne warunki atmosferyczne.

*

W środę rozpocznie się w Zakopanem obóz narciarski dla 20 najlepszych polskich juniorów. Juniorzy będą prowadzili treningi razem z seniorami i narciarzami Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Konkurs skoków w Karpaczu

Karpacz. Z udziałem 14 miejscowych zawodników odbył się na małej skoczni w Karpaczu konkurs skoków w którym zwyciężył Szczupłowski (Budowlani Karpacz), uzyskując skoki 21 i 20 m (191.9 punktów).

Poza konkursem startował mistrz polski juniorów Jankowski (Budowlani Karpacz), który uzyskał najdłuższe skoki dnia — 24.5 i 25 m.

Zakończenie kursu wiejskich instruktorów WF w Krakowie

Rozdaniem świadectw i dyplomów zakończony został w ub. piątek kurs instruktorów WF dla działaczy ZSCh z całej Polski, zorganizowany przez krakowski WKKF. Zakończenie kursu miało przebieg bardzo uroczysty. Po przemówieniach sekr. **WKKF mgr Nowickiego,** kier. kursu **insp. Fischera** i wykładowcy **prof. Leszki**, nastąpiło rozdanie świadectw 25 uczestnikom kursu. Pierwszą lokatę otrzymali: — **Czesław Grądziel (Gdańsk), Stanisław Majkowski (Gdańsk) i Antoni Piela (Rzeszów).** Z postępem bardzo dobrym kurs ukończyli: **Jerzy Muszyński z Łodzi i Adam Materski z Warszawy,** z postępem dobrym: **Czerwiński z Warszawy, Kujawa ze Szczecina, Kubat z Wrocławia, Hajduk z Rzeszowa, Kazuła ze Szczecina, Matlas z Zielonej Góry, i Pelowski z Gdańska.** Noty dostateczne otrzymało 8. W imieniu kursistów przemówił **Czesław Grądziel**, dziękując zarówno WKKF jak i instruktorom i wykładowcom za wszystko, co dla nich zrobiono w ciągu 2 miesięcznego trwania kursu, aby umożliwić im otrzymanie tak zaszczytnych świadectw i dyplomów wiejskich instruktorów WF. Odśpiewaniem hymnu młodzieżowego i opuszczeniem flagi z masztu zakończyła się ta piękna uroczystość w Wojewódzkim Komitecie Kultury Fizycznej w Krakowie.

Pokłosie batalii ligowej

Zespoły Górnika z Radlina i Bytomia w rozgrywkach ekstraklasy

„Beniaminkowie" tegorocznych rozgrywek ligowych — Górnikowi Radlin nie wróżono zbyt długiej kariery w ekstraklasie. Typowano na ogół przed rozpoczęciem rozgrywek, że Górnicy z Radlina opuszczą wraz ze swymi kolegami bytomskimi szeregi pierwszej ligi. **Tymczasem już pierwsze spotkania wykazały, że Górnik Radlin nie zamierza bynajmniej w lidze odegrać roli „kopciuszka".**

Po remisie z Kolejarzem warszawskim górnicy odnieśli zwycięstwo nad CWKS-em 3:0, a po porażce z Włókniarzem w Łodzi **zdobyli nieoczekiwanie dwa cenne punkty, zwyciężając mistrza Polski Gwardię na jej boisku 2:0.**

Po pokonaniu Związkowca Poznań **Górnik Radlin 24 kwietnia**

OBEJMUJE PROWADZENIE W TABELI.

Następne spotkania przynoszą jednak górnikom niepowodzenia. **Przegrywają oni z Unią Ruchem 0:3 i z Ogniwem Kraków 0:1, wygrywając z Kolejarzem Poznań 3:1.**

Po remisie ze swym imiennikiem Górnikiem Bytom i dwóch porażkach z Budowlanymi i Związkowcem Kraków — **Górnik z Radlina zajmuje na półmetku ósme miejsce.**

Gorzej natomiast przedstawiał się bilans pierwszej rundy drugiego zespołu górniczego — dawnych Szombierek, a obecnego Górnika Bytom. **Zaczęli oni sezon równie ostro jak i radliniacy, pokonując Ogniwo 2:1 i Kolejarza Warszawa 3:1.** Następne jednak spotkania przynoszą bytomiakom porażkę. **Przegrywają oni u siebie z Kolejarzem Poznań 1:2, remisują z Budowlanymi 0:0, oraz przegrywają z Gwardią 0:5 w Bytomiu.** W meczu z outsiderem tabeli Związkowcem Poznań — **górnicy uzyskują zwycięstwo 3:1.** Spotkanie z CWKS-em w Warszawie kończy się **wysoką porażką drużyny bytomskiej 3:8.** W pierwszej rundzie Górnik Bytom uzyskuje jeszcze następujące wyniki: **0:3 z Unią, 2:2 z Górnikiem Radlin, 0:4 ze Związkowcem Kraków, oraz wynik remisowy 2:2 z Włókniarzem.**

Bytomiacy okupują dziewiąte miejsce w końcowej tabeli rozgrywek pierwszej rundy.

Druga runda rozgrywek —

TO MARSZ KU GÓRZE TABELI GÓRNIKA RADLIN, ORAZ ZACIĘTA WALKA O UTRZYMANIE SIĘ W LIDZE GÓRNIKA BYTOM.

Radliniacy wygrywają z CWKS w Warszawie 5:3, z Budowlanymi 3:0, z Włókniarzem 3:1, remisują ze Związkowcem w Poznaniu 1:1, oraz kilka tygodni temu przegrywają z drugą drużyną poznańską — Kolejarzem 0:1. Po zwycięstwie nad krakowskim Związkowcem Górnik Radlin w połowie września wychodzi na czwarte miejsce w tabeli. Dalsze spotkania drużyny radlińskiej przynoszą następujące wyniki: **z Górnikiem Bytom 2:3, Ogniwem Kraków 2:0, z Unią Ruchem 1:2, oraz z Gwardią 2:1.** Było to drugie zwycięstwo Górnika nad mistrzem Polski, **który oddał jedynie zespołowi radlińskiemu wszystkie cztery punkty, przegrywając zarówno u siebie, jak i w Radlinie.** Mając gorszy stosunek bramek od Ogniwa „beniaminek" pierwszej ligi **plasuje się definitywnie na piątym miejscu w tabeli ligowej, zdobywając 23 punkty i stosunek bramek 33:31.**

Gorzej natomiast powiodło się drugiemu zespołowi górniczemu Górnikowi Bytom. Zajął on przedostatnie miejsce w tabeli, mając przy równej ilości z CWKS-em znacznie gorszy od drużyny wojskowych stosunek bramek, **co zadecydowało o spadku jedenastki Krasówki do drugiej ligi.** Stosunek bramek pogorszyli sobie bytomiacy takimi wysokimi porażkami w drugiej rundzie jak **1:11 z Kolejarzem Poznań, 0:4 z Związkowcem Kraków, oraz 1:4 z Gwardią i Ogniwem. Ponadto w drugiej rundzie górnicy przegrali z Unią Ruchem 2:3, z CWKS-em 1:3, remisując ze Związkowcem Poznań 1:1. Pokonali oni w drugiej rundzie Kolejarza Warszawa 1:0, Włókniarza 4:2, Górnika Radlin 4:2, oraz Budowlanych 2:1.** To ostatnie zwycięstwo uzyskane w końcową niedzielę rozgrywek ligowych zabezpieczyłoby pobyt bytomiaków w ekstraklasie na rok następny, gdyby nie równoczesny remis CWKS-u z Kolejarzem w Poznaniu.

Tak więc w roku przyszłym jedenastka bytomska walczyć będzie w szeregach drugiej ligi, **a okręg opolski reprezentowany będzie przez zespół Ogniwa Bytom, który po rocznej nieobecności znów powrócił do pierwszej ligi.**

Zdjęcia w dzisiejszym numerze: Otto Link i archiwum własne „Piłkarza".

Bilans międzynarodowych kontaktów sportowców radzieckich

(Dokończenie ze str. 1)

W październiku odbyły się w Bułgarii mistrzostwa Europy w siatkówce męskiej i kobiecej. **Zarówno męska, jak i żeńska reprezentacja ZSRR wygrała wszystkie spotkania, zdobywając pierwsze miejsce i tytuł mistrza Europy.**

Kolarze ZSRR spotkali się w Tule ze sportowcami francuskimi FSGT oraz brali udział w zawodach w Bułgarii. Także strzelcy radzieccy uczestniczyli w zawodach strzeleckich w Bułgarii. Wioślarze spotkali się w Moskwie ze sportowcami czechosłowackimi. W Rumunii występowali radzieccy lekkoatleci, kolarze i siatkarze.

Do dalszych sukcesów sportowców ZSRR należy zwycięstwo gimnastyków nad reprezentacją Szwecji.

Zasługujące na wyróżnienie były także zwycięstwa zapaśniczej reprezentacji ZSRR w meczu z zawodnikami fińskimi. Mecze te odbyły się w październiku w Helsinkach. **Zarówno pierwsza, jak i druga reprezentacja ZSRR wygrały spotkania 7:1.**

Z powodzeniem występowali piłkarze drużyny moskiewskiej Spartak w Norwegii, gdzie w trzech meczach odnieśli zwycięstwa, osiągając stosunek bramek 18:1.

W 1950 r. wzrosła liczba krajów, z którymi sportowcy ZSRR nawiązali kontakty sportowe. W grudniu po raz pierwszy wyjechała do Chińskiej Republiki Ludowej reprezentacja ZSRR w koszykówce. W Niemieckiej Republice Demokratycznej startowali radzieccy narciarze, gimnastycy, pływacy i lekkoatleci.

Sportowcy radzieccy w 1950 r. ustanowili szereg rekordów świata i Europy. M. in. rekord świata w pływaniu na 100 m st. klas. **(Leonid Mieszkow)**, rekordy świata w jeździe na łyżwach na dystansie 1.500 i 5.000 m **(Rimma Żukowa)**, rekord świata w biegu na 800 m kobiet **(Ewdokia Wasiljewa).** Doskonały wynik uzyskała także **Anna Andrejewa.** Na zawodach w Rumunii uzyskała ona w pchnięciu kulą wynik 15,02 m, co jest nowym rekordem światowym. **Andrejewa jest pierwszą kobietą, która w pchnięciu kulą przekroczyła odległość 15 m.**

Według stanu na 15 grudnia br. zatwierdzono 21 rekordów światowych, ustanowionych przez sportowców radzieckich, w tym w podnoszeniu ciężarów — 13, w lekkoatletyce — 5, w łyżwiarstwie i pływaniu — 1. Oprócz tego zatwierdzono rekord Europy w pływaniu na 500 m. W trakcie zatwierdzenia znajduje się pięć rekordów światowych i dwa Europy.

Sportowcy radzieccy, — pisze autor w zakończeniu artykułu, — będą nadal rozszerzać i umacniać swoje międzynarodowe kontakty pod znakiem walki o pokój w całym świecie.

Mistrzostwa hokejowe ZSRR

Moskwa. Mistrzostwa hokejowe ZSRR wchodzą obecnie w drugą fazę. W ubiegłym tygodniu zakończone zostały rozgrywki w podgrupach, z których każda składała się z 6 drużyn. W wyniku jednorundowych rozgrywek tabele ligowe ukształtowały się następująco:

I PODGRUPA — W ŚWIERDŁOWSKU

1. WWS	5	9	43:9
2. CDKA	5	9	33:10
3. Dynamo Leningrad	5	4	19:30
4. Dynamo Tallin	5	4	9:29
5. Dynamo Świerdłowsk	5	3	18:32
6. Daugawa Ryga	5	1	13:25

II PODGRUPA — W CZELABIŃSKU

1. Dynamo Moskwa	5	10	31:6
2. Skrzydła Sowietów	5	8	31:9
3. Dom Oficerów Leningrad	5	5	11:23
4. Spartak Moskwa	5	4	17:16
5. Dzierżyniec Czelabińsk	5	3	12:19
6. Spartak Mińsk	5	0	3:32

Do finałów, które rozegrane zostaną w Moskwie pomiędzy 3 a 21 stycznia 1951 r. **zakwalifikowali się zdobywcy I—III miejsca w podgrupach.**

Przerwę zimową muszą nasi piłkarze umiejętnie wykorzystać

Opustoszały już stadiony, bieżnie, korty i baseny. Na plan pierwszy wysuwają się obecnie takie dziedziny sportu jak koszykówka, boks, zapasy, tenis stołowy. Hokeiści i narciarze oczekują z niecierpliwością na korzystne dla nich warunki atmosferyczne, by po wielotygodniowych treningach móc wreszcie w pełni uprawiać ulubiony sport.

Od 15 grudnia do połowy lutego obowiązuje piłkarzy zakaz rozgrywania spotkań, a gracze po pracowitym sezonie letnim korzystają z zasłużonego odpoczynku, nabierając sił do nowych rozgrywek.

Chcąc jednak na wiosnę wyjść na boisko w dobrej kondycji, chcąc wytrzymać pełne 90 minut gry na ciężkim, błotnistym zazwyczaj terenie, trzeba przez okres dwumiesięcznej przerwy zimowej prowadzić racjonalny, systematyczny trening. Trening ten będzie oczywiście odmienny od treningu w pełni sezonu, ale celem jego będzie utrzymanie w miarę możności jak najlepszej kondycji u zawodnika i niedopuszczenie do gwałtownego zahamowania pracy mięśni i obniżenia sprawności fizycznej. Utarło się przekonanie, że piłkarze w okresie przerwy zimowej muszą trenować na sali. Tymczasem zagranicą w czasie przerwy w rozgrywkach, o ile tylko na to pozwalają warunki atmosferyczne, **przeprowadza się nadal treningi na boisku**, wprowadzając tylko nowe warianty w metodzie treningu. Trenerzy starają się dać graczom jak najwięcej ruchu, stosują biegi, gimnastykę, zabawy z piłką, unikając jednak forsownych i ciężkich treningów, jakie prowadzi się w czasie pełnego sezonu.

W ubiegłym roku treningi pod gołym niebem w czasie zimy przeprowadzał również trener Kuchynka z drużyną Gwardii, która w marcu, na początku rozgrywek ligowych zadziwiła wszystkich dobrą kondycją ,odnosząc kilka cennych zwycięstw, które później bardzo przydały się tegorocznemu mistrzowi Polski.

Nadzwyczaj lekka zima, jaką dotychczas przechodzimy, sprzyja w dużej mierze prowadzeniu systematycznych treningów na świeżym powietrzu przez wszystkich piłkarzy. Treningi na sali musimy uważać za zło konieczne, stosowane wyłącznie w okresie silnych mrozów, albo zbyt dużych opadów śnieżnych. Każdy zresztą doświadczony trener wie, że **trening pod dachem nigdy nie zastąpi w pełni treningu na boisku.**

Praca trenera nie kończy się równocześnie z zakończeniem rozgrywek ligowych, ale trwa cały rok. Podobnie i zawodnicy nie mogą nagle przestać trenować i zapaść w „sen zimowy", z którego obudzą się dopiero w lutym lub w marcu. Bogaty sezon spotkań piłkarskich w roku następnym stawia przed zawodnikami duże wymagania, którym trudno będzie podołać, o ile zaprzestanie się w okresie zimowym systematycznego treningu.

Wielu piłkarzy dla utrzymania kondycji przez cały rok, uprawia w okresie zimowym takie sporty jak koszykówka, siatkówka, hokej, narty, a nawet boks. Jeśli sporty te uprawiane są jedynie w tym celu, by nie stracić nabytej przez lato sprawności — to wszystko w porządku. Gorzej jednak bywa, gdy piłkarz zacznie intensywnie trenować jedną z dziedzin sportów zimowych, a następnie startować w licznych spotkaniach lub zawodach. Takie postępowanie mści się później w sezonie letnim i zawodnik ów nagle przechodzi gwałtowny spadek formy. **Organizm jego bowiem zmęczony zbyt forsowną eksploatacją w ciągu całego roku przejawia silne osłabienie i zmęczenie, które wcześniej czy później musi się odbić na formie gracza.** Dlatego chcąc wyjść na boisko w lutym czy w marcu bez typowej dla wielu piłkarzy „wiosennej formy", a następnie utrzymywać się przez cały sezon w dobrej kondycji, winien każdy zawodnik pamiętać o tym, by uprawiając jeden czy więcej sportów zimowych, **traktować to jako część zaprawy zimowej czy treningu, nie zaniedbując oczywiście stałych ćwiczeń prowadzonych pod okiem trenera.**

Należy jeszcze pamiętać o sportowym trybie życia również w okresie zimowym. Wielu bowiem graczy, z chwilą zakończenia sezonu piłkarskiego zrywa z surowym, obowiązującym ich w okresie letnim sportowym trybem życia. O ujemnych skutkach takiego postępowania przekonało się wielu zawodników na własnej skórze, poruszając się w pierwszych meczach piłkarskich, jak muchy i dociągając z trudem do 90 minuty gry.

Dlatego też dwumiesięczny okres odpoczynku dla piłkarzy musi zostać wykorzystany racjonalnie i nie może przemienić się w zwykłe lenistwo.

Na boiska piłkarskie w połowie lutego muszą wybiec piłkarze dobrze przygotowani do nowego sezonu.

Mistrzostwa gimnastyczne Związku Radzieckiego

MOSKWA. W Leningradzie odbyły się mistrzostwa ZSRR w gimnastyce. W zawodach, które przeprowadzono na stadionie zimowym, uczestniczyło 600 zawodniczek i zawodników.

Wśród mężczyzn pierwsze miejsce zajął zeszłoroczny mistrz **Czukarin** ze Lwowa, mistrzynią wśród kobiet została **Urbanowicz**, wyprzedzając po ostrej walce Grochowską.

Liga austriacka

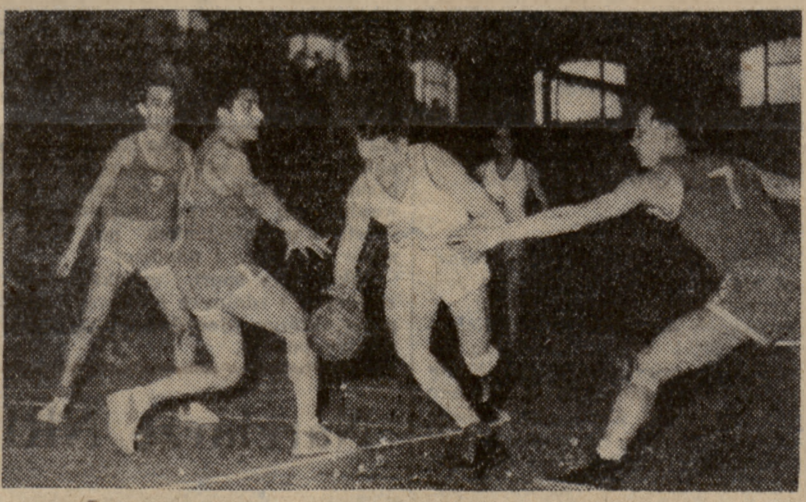
W spotkaniach austriackiej ligi piłkarskiej uzyskano następujące wyniki: Elektra—Wiener Neustadt 1:1, Austria—FC Wien 0:0, Rapid—Florisdorfer AC 5:2, Vienna—Vorwäts Steyr 1:2, Sturm Graz—Wacker 1:6, SC Wien—Admira 0:2. Na czele tabeli znajduje się nadal Rapid 21 punktów, przed Wackerem 17 i Austrią 15.

Czy obroni?..



Rzut wolny z linii pola karnego. Broniąca się drużyna „robi mur". Strzał jednak idzie prosto w górny róg. Cała nadzieja drużyny spoczywa w bramkarzu, który piąstkując oddala niebezpieczeństwo spod własnej bramki.

Koszykówka coraz popularniejsza



Jednym z najpopularniejszych sportów w okresie zimowym jest koszykówka, która znajduje z każdym rokiem więcej zwolenników. Na zdjęciu fragment z zawodów ligowych.

Poznajemy nowe przepisy ping-pongowe

Ligowe spotkania tenisa stołowego wzbudzają coraz żywsze zainteresowanie. Toteż coraz liczniej przybywają na ligowe mecze zwolennicy celuloidowej piłeczki, którzy często wyrażają swe niezadowolenie z orzeczeń sędziego, prowadzącego zawody według międzynarodowych przepisów. Nieznajomość nowych prawideł jest zazwyczaj powodem nieporozumień, jakie często zdarzają się na zawodach i jakich świadkami byliśmy ostatnio w Krakowie.

Celem zorientowania Czytelników podajemy kilka zasadniczych punktów, obowiązujących obecnie w lidze ping-pongowej.

Najwięcej protestów wywołuje zaliczenie punktu straconego dla zawodnika, który dotknął rakietką stołu. A przecież decyzja sędziego jest słuszna, gdyż przepisy powiadają m. in.: **punkt jest stracony dla zawodnika, jeżeli on, jego rakieta lub jakikolwiek noszony przez niego przedmiot dotknie siatki, słupków albo powierzchni stołu w czasie, gdy piłka jest w grze. Piłka jest również stracona, jeżeli druga (wolna) ręka dotknie powierzchni stołu podczas gry.**

Niejednokrotnie kibice stawiają pytanie — jak interpretować wypuszczenie rakietki z ręki. Otóż jeżeli gracz odbijając piłkę wypuści rakietkę z ręki — odbicie jest dobre, o ile w momencie odbijania piłki rakietka pozostawała w ręku i o ile nie dotknęła siatki lub powierzchni stołu przed tym niż piłka wyszła z gry. — Jeżeli gracz wypuści rakietkę z ręki **nie wolno mu odbić piłki pustą ręką.** Piłka odbita w ten sposób liczy się jako punkt stracony.

Warto jeszcze wspomnieć o dotknięciu siatki przez piłkę. Obowiązujące obecnie przepisy powiadają, że **dotknięcie siatki przez piłkę przy podaniu powoduje powtórzenie piłki nie tylko wtedy, gdy piłka jest poza tym „dobra" ale i wówczas, gdy została wzięta z „powietrza" przez gracza odbierającego.**



Na zdjęciu: zawodnik przygotowujący się do odbicia piłki z backhandu.

Mamy nadzieję, iż te kilka uwag pozwolą Czytelnikom na należytą ocenę wypadków zachodzących w czasie spotkań mistrzowskich. (as)

Szkolą się nowe kadry instruktorów piłkarskich

Z inicjatywy Polskiego Związku Piłki Nożnej uruchomiono przed dwoma miesiącami, podstawowy kurs na instruktorów piłkarskich ,który od dnia 23 października br. odbywa się w Krakowie. Na kurs ten zgłosiło się 60 kandydatów spośród których odpadło 19.

Selekcja ta okazała się właściwą, albowiem kurs ten pomyślany jest jako wzorcowy mający być w przyszłości podstawą dalszego szkolenia kadr instruktorskich w dziedzinie piłki nożnej

Podobne kursy odbywają się — poza Krakowem — również i w Warszawie, Łodzi, Poznaniu i Katowicach.

Na kurs krakowski zgłosili się między innymi również i czynni jeszcze piłkarze, wśród których widzimy takie nazwiska jak: **Legutko, bracia Filkowie (Gwardia), Bobula, Hymczak, Jabłoński (Ogniwo) oraz dawni piłkarze — Adamek, Korbas, Stiasny, Skrowaczyński-Bereza, Kazimierczak, Peter, Sycz, Nowak, Zatorski, Guzda, Chachlewski i wielu innych. Są również zawodnicy z zespołu Nowej Huty jak również LZS-sów podkrakowskich oraz wielu studentów WSWF i AZS-u krakowskiego**

Zajęcia praktyczne odbywają się trzy razy tygodniowo po trzy godziny a cały kurs trwać będzie sześć miesięcy. Starannie też dobrano skład wykładowców. Anatomię, fizjologię, hygienę i pomoc doraźną — wykłada **dr Grochmal, dyrektor Woj. Poradni Sportowej** i długoletni asystent profesora Misiury na AWF.

Fachowe wykłady z teorii i praktyki piłkarskiej prowadzą trener państwowy **mgr Zygmunt Jesionka** (równoczesny kierownik kursu) oraz trenerzy **Matlas i Wilczkiewicz.** Lekką atletykę — **mgr Dudek**, gimnastykę i kondycję — **mgr Jesionka**, przepisy gry w piłkę nożną **mgr Mohyła**, wykłady kulturalno-oświatowe — **insp. WKKF Lisowski**, przy czym zaznaczyć należy, że po przerobieniu każdej specjalności następują egzaminy w czasie których uczestnicy kursu opracowują pewne referaty.

— Lekarz, to najlepszy przyjaciel instruktora i zawodnika w czasie jego pracy, która właściwie pojęta nigdy nie może przynieść szkody dla zdrowia wyczynowca — powiedział mi po wykładzie dra Grochmala, jeden z kursistów.

Wykłady tego lekarza, podane były bowiem w sposób bardzo przystępny i powiązane były w jedną przejrzystą całość dającą obraz zależności sprawności wyczynowej od należytego funkcjonowania organizmu.

Ten właśnie punkt, **że zdrowie jest fundamentem możliwości sportowej w sporcie wyczynowym** — przewija się przez wszystkie wykłady dra Grochmala. Dobrze wszyscy wiemy, że struktura fizyczna zawodnika, jego stan fizyczny, rozstrzyga w pewnym sensie o przydatności do rodzaju sportu. Nie każdy nadaje się do uprawiania sportu piłki nożnej, nie każdy do boksu, jak i nie każdy do lekkiej atletyki.

Dr Grochmal specjalnie omawiał zagadnienia racjonalnego treningu i zmęczenia oraz t. zw. przetrenowanie, — podając jego przyczyny i objawy.

Nic też dziwnego, że wykłady jego obsyłane były „stuprocentowo" t. j. nie brakło na nich ani jednego uczestnika

Ale nie tylko te wykłady. Prawie każdy wykład wysłuchiwany jest uważnie z silną wolą nauczenia się jak najwięcej. Dbają o to wykładowcy omawiając sprawy piłkarskie w sposób bardzo przystępny i ciekawy a prosty. Wykłady swe ilustrują i demonstrują na sali z piłką wyjaśniając błędy popełniane na boisku.

Przy wykładach piłkarskich, obecny jest i wykładowca lekkiej atletyki, który dowodzi na przykładzie np. źle wykonanego podskoku do górnej piłki, czy źle wykonanego stopingu lub źle uderzonej piłki do celu, — istotną potrzebę uprawiania ćwiczeń lekkoatletycznych i gimnastycznych, po których piłkarz nabiera elastyczności, lekkości i łatwiejszego opanowania piłki na boisku

Zdawało by się, że dawni a nawet byli dobrzy piłkarze nie powinni mieć trudności z przepisami gry. Okazało się jednak, że na wykładach mgra Mohyły względnie przy rozwiązywaniu pewnych zagadnień — padały fałszywe odpowiedzi, które dopiero wyjaśniał wykładowca dowodząc czego innego.

— Dopiero teraz widzimy, jak po prostu zacofani jesteśmy, jeśli chodzi o przepisy gry — mówił na wykładach jeden uczestnik do drugiego.

— Byłem pewny, że przecież jest tak, jak myślałem, a dopiero teraz widzę, że popełniałem błąd w ocenie i że sędzia wówczas miał rację — słyszałem zdanie czynnego zawodnika ligowego.

Dowodzi to, że zbiorowe wykłady z przepisów gry w piłkę nożną, przydały by się wszystkim zawodnikom w Polsce. Wpłynęłoby to na zmniejszenie się wypadków krytykowania sędziego przez zawodników, oraz zwiększyłoby dyscyplinę na boiskach.

Warunkiem złożenia egzaminu końcowego i otrzymania dyplomu trenera, jest zdobycie przez uczestnika kursu odznaki SPO. Kursiści — którzy jej jeszcze nie zdobyli, mają czas jeszcze cztery miesiące a pomocną im jest tak zwana „próba sprawności technicznej" na którą składają się również i konkurencje lekkoatletyczne.

Godnym podkreślenia jest liczna frekwencja uczestników, zapał i ochota kursistów do nauki mimo, iż każdy z nich pracuje a obecnie wszyscy jesteśmy przy końcu wykonania planu rocznego. **Zapał i ochota — to wynik wykładów ideologicznych insp. Lisowskiego, to dalszy dowód, że dawni dobrzy piłkarze potrafią być i dobrymi uczniami i dobrym obywatelami.**

Krakowski kurs na trenerów spełnia już swój cel a spełni go w jeszcze lepszym procencie — kiedy wszyscy uczestnicy jego, zdadzą egzaminy końcowe i staną się w przyszłości dobrymi nauczycielami.

S. Chm.

ZS Włókniarz wręczył kadrze reprezentacyjnej dotacje

ŁÓDŹ. Zrzeszenie Sportowe Włókniarz wręczyło dotacje pieniężne na dożywianie zawodnikom i zawodniczkom zaliczonym do kadry narodowej.

Jako pierwsi zawodnicy ZS Włókniarz otrzymali dotacje: Andelela, Wieczorek, Jaskóła (boks), Sienkiewicz (hokej), Kaziet i Szulc (szczypiorniak), Sobczakówna, Proniewiczówna i Malinowska (pływactwo), Serwatko, Paprotówna i Błażyńska (siatkówka), Antonowicz, Słomczewska i Grzelski (lekkoatletyka), Bek, Borucz, Gabrych i Świerca (kolarstwo).

Szczypta humoru

W PORADNI SPORTOWO-LEKARSKIEJ



— Proszę wciągnąć oddech.



— Wypuścić oddech.
???...

Sportowcy państw kapitalistycznych walczą o pokój

Aktywny udział sportowców w walce o utrzymanie światowego pokoju, wywołał nowy atak wściekłości w obozie podżegaczy wojennych. Sportowcy-bojownicy o pokój, dobrze o tym wiedzą i dlatego stale wzmagają swą walkę.

Podżegacze wojenni i ich wasale stosują przeciw postępowym sportowcom USA i krajów zachodnio-europejskich terror policyjny, który jednak nie może zmusić bojowników o pokój do zaprzestania walki.

Brytyjscy służalcy amerykańskich imperialistów z ministerstwa spraw zagranicznych, odmówili wydania wiz części delegatom na Światowy Kongres Pokoju w Sheffield. Potępili ich za to wszyscy postępowi ludzie świata. Cała ta akcja dyskryminacyjna była ukrywana przed ludem angielskim, który dowiedział się o niej dopiero z prasy względnie z ust delegatów na Kongres.

Inaczej jednak było ze Sztafetą Pokoju, którą nieśli brytyjscy sportowcy do Sheffield. Prześladowania, karania i zamykania członków sztafety nie dało się ukryć przed ludem. — Nie dało się ukryć ran i krwi, którą na ciałach sportowców-członków sztafety — widzieli robotnicy angielscy. Sportowcy jednak donieśli sztafetę do Sheffield.

Między członkami sztafety był znany maratończyk brytyjski Stanley E. Howsham. Został on zatrzymany na trasie przez policję, zamknięty w areszcie i osądzony na karę 4 funtów szterlingów. W umotywowaniu wyroku podano, iż „demonstrował za pokojem", naruszając tym porządek publiczny.

Stanley Howsham nie uląkł się jednak terroru. Ogłosił on, iż za każdego pensa kary, nałożonego na niego, przebiegnie jedną milę ulicami Londynu z napisem na piersiach i plecach: „Pokój światu".

960 pensów kary, nałożonej przez podżegaczy wojennych zamieni Howsham przez 46 niedziel na 960 mil biegu z pokojowym napisem, przez ulice Londynu.

„Nie spocznę — mówił maratończyk Howsham — dopóki całej kary nie zamienię na nowy sukces światowego obozu pokoju".

Bieg swój rozpoczął Howsham w niedzielę 10 grudnia.

Taka jest odpowiedź podżegaczom wojennym od angielskiego sportowca-bojownika o pokój, dla którego sprawa obrony pokoju stała się sprawą najważniejszą.

Bieg Howshama jest przykładem dla wszystkich obrońców pokoju na świecie, a szczególnie dla sportowców. Terrorem — nie można złamać woli milionów obrońców pokoju!

*

Okupanci amerykańscy w Niemczech zachodnich zaskoczeni zostali nowym wydarzeniem: Na boiskach, placach sportowych oraz na ulicach, pojawiły się wielkie, pisane wapnem hasła: „Wojna? Ale bez nas!" Wypisane na trawnikach boisk hasło zostało przyjęte z entuzjazmem przez tysiące widzów. Napisy te nie dawały się zmyć wodą, a gdy je wykopano razem z darnią, pojawiły się znów w innych miejscach.

Tak walczą sportowcy Niemiec zachodnich o pokój!

*

Okupanci amerykańscy z niezadowoleniem patrzą na fakt, iż związki sportowe NRD i Niemiec zachodnich porozumiewają się co do jedności postępowania i czynią przygotowania do utworzenia jednolitych związków. Utworzenie jednolitego związku niemieckich ciężkoatletów „DAU", jest wyrazem woli narodu do zjednoczenia całych pokój miłujących Niemiec.

„Chcemy uprawiać sport i żyć w pokoju" — mówią sportowcy Niemiec zachodnich. „Nie chcemy iść do służby wojskowej i służyć za mięso armatnie. Nasze miejsce jest w obozie pokoju!"

*

Także we Włoszech i Francji stoją sportowcy w pierwszych szeregach bojowników o pokój. Setki najlepszych włoskich i francuskich sportowców podpisało Apel Sztokholmski, w tym 71 kolarzy uczestników tradycyjnego biegu „Giro d'Italia".

Włoska Ludowa Unia Sportowa urządza w miastach włoskich wystawy obrazujące walkę o pokój sportowców włoskich i całego świata. Drużyny piłkarskie Juventusu, Bologny i Nowarry wypowiedziały się za pokojem, podpisując Apel Sztokholmski oraz solidaryzując się z uchwałami Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Warszawie.

*

Histeria wojenna na zachodzie, walki imperialistów z ruchem wolnościowym w koloniach i ciągła obniżka poziomu życiowego, wszystko to dopinguje sportowców do walki o pokój. Francuscy sportowcy nie mogą patrzeć spokojnie, jak ich bracia wywożeni są do Vietnamu razem z legionem byłych esesowców. Nie mogą oni bezczynnie patrzeć na upadek sportu we Francji, państwa, które stało na czele sportu światowego.

Z drugiej strony przekonują się oni o wielkim rozroście sportu w Związku Radzieckim i krajach demokracji ludowej, gdzie sport otaczany jest wielką opieką państwa. Francuscy sportowcy wiedzą, że jeden dzień wojny w Vietnamie kosztuje tyle, że za tą kwotę można by wybudować 25 sal gimnastycznych, lub 6 basenów pływackich względnie 150 bieżni lekkoatletycznych.

*

Sportowcy w państwach kapitalistycznych przekonują się, że w walce o pokój muszą kroczyć u boku klasy robotniczej. W tych krajach, które przy boku Związku Radzieckiego tworzą niepokonany obóz światowego pokoju, sportowcy walczą o pokój przede wszystkim pracą przy budowaniu swej ojczyzny, rozszerzeniem sportu i przeniesieniem go między masy pracujące i młodzież.

Tak pojęty sport, zwiększa kadry zdrowych i zdolnych do obrony ludzi pracy, którzy zdecydowani są bronić sprawy pokoju.

Pogwarki starego kibica

— Nie zamierzam dzisiaj zanudzać Czytelników jakąś dłuższą historyjką — zaczął się usprawiedliwiać już od progu nasz stary znajomy pan Staś Krzykalski — i dlatego zamiast dłuższej pogwarki, zadam panu maleńką zagadkę.

To mówiąc pan Staś wyjął z portfelu kartkę papieru i położył ją na stole.

— Jeśli jej pan sam nie rozwiąże — rzekł, to niech panu pomogą Czytelnicy „Piłkarza".

Nie rozwiązałem i dlatego podaję poniżej tekst, sądząc, że nasi czytelnicy pomogą mi. Za trafne rozwiązanie przewidziana jest nagroda książkowa. Odpowiedzi nadsyłać należy do piątku 29 bm. na adres „Piłkarza".

A oto zagadka kibica:

Było to w roku 1947 w czasie meczu Wisły ze Skrą. „Czerwoni" posiadali przez cały przeciąg spotkania wyraźną przewagę, strzelając łatwo drużynie częstochowskiej 9 bramek. Skra zdobyła jedną. W czasie tego spotkania miał miejsce następujący fakt. Cała niemal drużyna Wisły zgrupowana była na połowie Skry, bombardując bramkę drużyny częstochowskiej licznymi i celnymi strzałami. Naraz wykop obrońcy Skry przejął środkowy napastnik drużyny częstochowskiej, stojący za połową tuż za Flankiem. Zawodnik Skry nie zwlekając ani chwili rozpoczął solowy raid na bramkę Jurowicza. Przed sobą nie miał już nikogo, z tyłu biegł szybkimi krokami Flanek, pragnąc wybić piłkę napastnikowi. Sędzia autowy stojący po stronie miejsc stojących energicznie zaczął wymachiwać chorągiewką. Na widowni rozległy się gwizdy i okrzyki. Środkowy napastnik Skry zdając sobie sprawę z dogodnej a krótkotrwałej okazji do zdobycia bramki, biegł z piłką w pełnym gazie. Na linii pola karnego dobiegł zawodnika gości obrońca Wisły i natarł na niego ostro. Środkowy napastnik Skry przewrócił się na polu karnym, ale na chwilę przed tym oddał strzał na bramkę Wisły. Piłka wpadła do siatki. W tej sekundzie rozległ się gwizdek sędziego, który podbiegł do swego kolegi, sędziego autowego. Krótka wymiana zdań i sędzia główny wydał ostateczną decyzję.

Jaką?...

*

PS. Opisany powyżej wypadek trwał dosłownie kilkanaście sekund, tyle ile może trwać szybka akcja z połowy boiska pod bramkę Jurowicza.

OBERHOF 1950/51

Demokratyczny sport niemiecki kroczy po właściwej drodze rozwojowej. Mimo wielu trudności, na jakie początkowo natrafiano, zorganizowano w roku 1948/49 zimowe mistrzostwa narciarskie w Oberhofie, a w rok później w Schierke mistrzostwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W nadchodzącym sezonie Oberhof będzie znów miejscem mistrzostw narciarskich NRD, które wyznaczone zostały na czas od 4—12 lutego przyszłego roku. Przygotowania do mistrzostw są już w pełnym toku. Sztab wykwalifikowanych robotników i ochotniczych brygad doprowadza tamtejsze urządzenia sportowe do wzorowego stanu używalności.

W ramach zimowych mistrzostw w Oberhof rozegrane zostaną po raz pierwszy po zakończeniu wojny — wyścigi bobslejowe. Stary tor bobslejowy został naprawiony i znacznie rozszerzony, przy czym według oceny ekspertów jest on po St. Moritz drugim co do wielkości torem bobslejowym w Europie. Przeciętna szybkość na torze wynosi około 80 km (na podwójnym) i 110 km (na 4-osobowym bobie), a nowowybudowana, 14-metrowej wysokości wieża sędziowska pozwala na doskonałą obserwację trasy.

Na stadionie hokejowym poczyniono tylko nieznaczne adaptacje, gdyż hokejowe mistrzostwa NRD odbędą się w późniejszym czasie w berlińskiej Walter-Seelenbinder Halle.

Kadra narciarska Niemieckiej Republiki Demokratycznej pilnie przygotowuje się do sezonu. Po ostatnim obozie kondycyjnym w Rosswein ćwiczy ona obecnie w Zakopanem pod okiem trenerów polskich i niemieckich. Pozostali przejdą kurs w Oberwiesenthal, co będzie również dobrym przygotowaniem przed mistrzostwami.

Za całość organizacyjną imprez sportowych odpowiedzialny jest specjalny komitet, który już od kilku tygodni kieruje pracami w Oberhof. — Jest rzeczą niewątpliwą, iż wszystko będzie przygotowane „na ostatni guzik", a wszystkie skomplikowane niejednokrotnie problemy zostaną właściwie rozwiązane.

Mistrzostwa 1950/51 będą jeszcze dalszym dowodem, że sport NRD zbliża się siedmiomilowymi krokami do prawdziwego socjalistycznego sportu.



Fragment skoczni narciarskiej w Oberhof. Dzięki odpowiedniej przebudowie można na niej osiągać skoki długości do 70 m.

Ciekawostki piłkarskie

Bułgarska liga piłkarska zakończyła swoje rozgrywki. Mistrzostwo Bułgarii zdobyła drużyna Dynamo z Sofii. Następne cztery miejsca zajmują również drużyny sofijskie

*

Podczas gdy w szeregu krajów czyni się starania w kierunku jak najliczniejszego udziału piłkarzy w rozgrywkach pucharowych, angielski związek piłki nożnej zamierza w przyszłym sezonie ograniczyć liczbę zespołów w spotkaniach o puchar Anglii do 150. Fachowcy jednak zwracają uwagę na niewłaściwość projektu, którego realizacja ich zdaniem spowoduje zupełny spadek zainteresowania rozgrywkami.

*

Sytuacja w lidze piłkarskiej Belgii nie została jeszcze wyjaśniona. Obie pretendujące do tytułu mistrzowskiego drużyny FC Lüttich i Racing Bruksela straciły po 1 punkcie, uzyskując w spotkaniach mistrzowskich zaledwie wyniki remisowe. W tabeli prowadzi jedynie dzięki lepszemu stosunkowi bramek FC Lüttich przed Racingiem.

*

A oto wyniki włoskiej ligi piłkarskiej: Atalanta—Padua 3:1, Florentia—Internationale 1:2, Genua—Novarra 3:0, Juventus—Palermo 4:1, Lucio—Triest 2:0, Lucca—FC Torino 2:0, FC Milano—Bologna 1:2, Napoli—Sampdoria 4:0, Pro Patria—AS Roma 3:1, Udine—Como 1:1. Na pierwszym miejscu w tabeli kroczy Internationale 21 punktów przed Juventusem 19 i FC Milano 18.

*

Zdecydowanym faworytem ligi angielskiej jest nadal Arsenal, posiadający 30 punktów zdobytych w 19 spotkaniach. Ostatnie miejsce w tabeli (22) zajmuje Everton, który zdobył w 19 spotkaniach zaledwie 11 pkt.

*

W Dublinie zmierzyły się narodowe jedenastki Irlandii i Norwegii. Wynik remisowy 2:2 przyjęły obie strony z zadowoleniem.

*

W klubowych międzynarodowych spotkaniach piłkarskich uzyskano następujące wyniki: Chelsea—Olimpique Lille 3:0, Rapid Wien—Bello Horizonte (Arg.) 3:0, Racing Paris—Arsenal 1:5.

Narciarze NRD w Zakopanem



W Zakopanem przebywa obecnie grupa narciarzy NRD, którzy odbywają wspólne treningi z narciarzami Gwardii. Na zdjęciu zawodnicy i zawodniczki niemieckie i polskie.

Na szerokim świecie

BOKS

Bokserzy Turcji wystąpili ostatnio w dwóch spotkaniach międzypaństwowych. W Neapolu walczyli oni z amatorską reprezentacją Włoch i przegrali 5:15 (mecz rozegrano w 10 wagach). Również w Wiedniu nie powiodło się Turkom, gdzie ulegli reprezentacji Austrii 7:9.

*

Znany bokser wagi ciężkiej Joe Walcott doznał niespodziewanej porażki w spotkaniu z Amerykaninem Rex Layne. Mecz, który odbył się w Nowym Jorku, przegrał Walcott na punkty.

HOKEJ

W towarzyskim spotkaniu hokeja na lodzie, szwajcarska drużyna Montchoisi Lausanne uległa na własnym terenie szwedzkiej drużynie Södertälje w stosunku 0:4.

*

Hokejowa reprezentacja Szwajcarii rozegrała 3 spotkania międzynarodowe z drużynami angielskimi, ponosząc we wszystkich porażki. W spotkaniu z zawodową reprezentacją Anglii, Szwajcarzy przegrali 7:12, z drużyną Streatham Londyn 4:7, a z Harringay Racers 5:12.

PŁYWANIE

Były mistrz olimpijski w piłce wodnej Włochy, pragną podnieść swój poziom i znowu znaleźć się wśród potęg europejskich w tym sporcie. W tym celu Włosi zaangażowali dla swej reprezentacji znanego trenera węgierskiego Janosa Nemetha.

Redakcja: Kraków, Wielopole 1, III p. — Tel. centrala 548-34. Dział sportowy tel. 543-48. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11.30—12.30.
Wydawca — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa" w Krakowie, Wiślna 2, I p. — Tel. 558-62 — Kolportaż 544-70.
Biuro ogłoszeń Starowiślna 4. Tel. 535-60. — Państw. Krak. Zakłady Graficzne, Kraków, Wielopole 1. M—1—29217